

*Marek Jasiakiewicz*

## **Sytuacja prawna wspólników osobowej spółki handlowej w razie jej upadłości**

### **I**

Reforma prawa cywilnego objęła również prawo upadłościowe i układowe. Nowa ustawa – Prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 28 lutego 2003 r. (Dz.U. Nr 60, poz. 535, dalej jako nowe prawo upadłościowe) zastąpiła dwa rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 X 1934 r., a mianowicie Prawo upadłościowe oraz Prawo o postępowaniu układowym. Nowa, kompleksowa regulacja statuuje w art. 2 zasadę takiego prowadzenia postępowania, aby nie tylko roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, ale także, jeśli racjonalne względy na to pozwolą, dotychczasowe przedsiębiorstwo dłużnika zostało zachowane. Zasada ochrony przedsiębiorstwa, podkreślająca jego autonomię wobec właściciela (dłużnika), jest nowym rozwiązaniem zasługującym na aprobatę. W wypadku gdy dłużnikiem jest osobowa spółka handlowa, zasada ta dotyczy jednak, w układzie trójpodmiotowym: spółka osobowa handlowa – przedsiębiorstwo – wspólnicy, wyłącznie samego przedsiębiorstwa spółki i nie rozciąga się już na jej wspólników (i ich przedsiębiorstwa). Jak widać, przyznanie z dniem 1 stycznia 2001 r. osobowym spółkom handlowym podmiotowości prawnej (por. dalsze uwagi) nie wpłynęło zatem w istotny sposób na koncepcję legislacyjną co do statusu prawnego jej wspólników w aspekcie odpowiedzialności za zobowiązania spółki, w tym także spółki w upadłości. Zachowano elementarną cechę

spółek osobowych wyrażającą się w osobistej odpowiedzialności wspólników za jej zobowiązania, nieco ją tylko łagodząc (art. 31 k.s.h.) poprzez nadanie charakteru subsydiarnego (por. dalej).

Z kolei nowe prawo upadłościowe nie zawiera w tym względzie odrębnych regulacji. W szczególności nie powtarza ani nie modyfikuje przepisów kodeksu spółek handlowych o osobistej i subsydiarnej odpowiedzialności wspólników spółek osobowych (art. 22, art. 31 k.s.h.) na użytek postępowania upadłościowego. Przepisy tej ustawy, jeśli pominąć art. 5 ust. 2 pkt 2, pkt 3 dotyczący w istocie upadłości wspólników spółek osobowych, nie regulują w gruncie rzeczy tej problematyki. Pewne problemy mogą pojawić się na tle zastosowania dyrektyw wykładni historycznej. Nowe prawo upadłościowe, w odróżnieniu od prawa upadłościowego z dnia 24 X 1934 r. w odniesieniu do spółki jawnej i komandytowej, nie zawiera bowiem unormowania, zgodnie z którym ogłoszenie upadłości osobowej spółki handlowej nie pociąga za sobą samo przez się upadłości wspólników (art. 6), dlatego niezupełnie bezpodstawny jest pogląd, że wobec braku w nowym prawie upadłościowym odpowiednika wskazanego art. 6 ogłoszenie upadłości osobowej spółki handlowej oznacza upadłość jej wspólników<sup>1</sup>. Nawiązuje on do doktryny okresu międzywojennego, gdy niektórzy autorzy na gruncie kodeksu handlowego bronili takiego stanowiska, pomimo wyraźnego przecież brzmienia art. 6 pr. upadł.

Nadto warto podkreślić, że brak jest również w obowiązującym ustawodawstwie normy prawnej wyraźnie statuującej w razie upadłości osobowej spółki handlowej osobistą i solidarną odpowiedzialność jej wspólników, tak jak to miało miejsce w świetle art. 85 k.h. w odniesieniu do wspólnika spółki jawnej i komplementariusza (art. 85 k.h. w związku z art. 144 k.h.).

Z tych względów celowa wydaje się próba zarysowania podstawowych zagadnień dotyczących sytuacji prawnej wspólników osobowej spółki handlowej w razie jej upadłości, z uwzględnieniem nieco szerszej perspektywy, a więc nie tylko przepisów prawa upadłościowego i na-

---

<sup>1</sup> Por. E. K o n a r s k a, *Nowe prawo upadłościowe i naprawcze. Wspólnicy pod ochroną przed ...wierzycielami*, Rzeczpospolita z dnia 6.02.2003 r.; zob. też J. K r u c z a ł a k - J a n k o w s k a, *Zdolność upadłościowa wspólników osobowych spółek handlowych w świetle prawa upadłościowego i naprawczego*, PPH 2003, nr 5, s. 33 i nast.

prawczego z 2003 r., ale również innych najnowszych regulacji z zakresu prawa cywilnego i handlowego.

## II

Na gruncie rozporządzeń z 1934 r., tj. Prawa upadłościowego (art. 6) oraz Kodeksu handlowego (art. 81 k.h., art. 144 k.h., art. 112 pkt 3 k.h.) nie wyodrębniano dostatecznie wyraźnie osobowej spółki handlowej (jawnej i komandytowej) od jej wspólników. Charakterystyczne jest w tym względzie orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 1936 r. C II 29/7/35, Zb. O 1936, poz. 366, w którym SN przyjął, że jakkolwiek majątek spółki jawnej jest do pewnego stopnia wyodrębniony od majątku wspólników i chociaż spółka może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywaną, nie posiada ona charakteru osoby prawnej, oderwanej od osobowości tworzących spółkę osób fizycznych, lecz stanowi tylko węzeł łączący poszczególnych wspólników<sup>2</sup>.

W piśmiennictwie dotyczącym powyższych regulacji prawnych można wskazać dwie zasadnicze grupy stanowisk. Zwolennicy pierwszego z nich określenie spółka jawna lub komandytowa rozumieli jako „skrót oznaczający wspólników w zakresie spraw związanej przez nich wspólności”. Nieuiszczenie zatem długów przez spółkę traktowano jako „równoznaczne z nieuiszczeniem ich przez wspólników, w związku z czym upadłość spółki powinna pociągać za sobą upadłość wspólników, osobiście odpowiadających za jej zobowiązania”<sup>3</sup>. Jakkolwiek samo postanowienie o ogłoszeniu upadłości odnosi się jedynie do firmy spółki jawnej lub komandytowej oraz pomimo że art. 20 § 1 pr. upadł. z 1934 r. stanowi, że w skład masy wchodzi majątek należący do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości, jako też nabyty w toku postępowania, przyjmowano w doktrynie, że „majątek masy upadłości stanowi zarówno majątek wspólny wspólników (majątek spółki), jak i majątki odrębne wszystkich wspól-

---

<sup>2</sup> Przytoczone przez K. Piaseckiego, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Bydgoszcz-Warszawa 1999, s. 121.

<sup>3</sup> Por. Z. Świeboda, *Komentarz do prawa upadłościowego i prawa o postępowaniu układowym*, Warszawa 1999, s. 29; zob. też M. Allersand, *Prawo upadłościowe. Komentarz*, Warszawa 1991, s. 27.

ników spółki jawnej, a w przypadku spółki komandytowej wspólników odpowiadających za zobowiązania spółki bez ograniczenia<sup>74</sup>.

Odmienne zapatrywał się na to S. Sołtysiński. Autor ten znacznie ostrożniej i w trybie warunkowym wypowiedział się w tej kwestii, komentując już nieobowiązujący art. 112 k.h., dotyczący rozwiązania spółki jawnej wskutek jej upadłości „[z]e względu na to, że wprawdzie majątek spółki jawnej jest wyodrębniony od majątku poszczególnych jej wspólników (zob. art. 82 k.h.), lecz każdy z nich odpowiada wobec wierzycieli za zobowiązania spółki całym swym majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką (zob. art. 85 § 1 k.h.) można by było wnosić, że ogłoszenie upadłości spółki pociąga automatycznie za sobą upadłość wspólników. Tak jednak nie jest, co art. 6 pr. upadł. wyraźnie przesądza<sup>75</sup>.

### III

Jak już wspomniano, pełna ocena sytuacji prawnej wspólników osobowej spółki handlowej w razie jej upadłości byłaby niemożliwa, gdyby jej zakres został ograniczony wyłącznie do przepisów nowego prawa upadłościowego, dlatego nie lekceważąc podnoszonych argumentów natury historycznej, które nawiązują do braku *de lege lata* odpowiednika przepisów art. 6 pr. upadł. z 1934 r. oraz art. 85 k.h., należy również odnieść się do wniosków płynących z zastosowania dyrektyw wykładni systemowej. Idzie tu przede wszystkim o obowiązujące od dnia 1 stycznia 2001 r. przepisy kodeksu spółek handlowych z dnia 15 września 2000 r., ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej oraz przepisy ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. nowelizującej m.in. kodeks cywilny<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> J. Rażewski, *Prawo upadłościowe. Komentarz praktyczny*, Toruń 1999, s. 25-26.

<sup>5</sup> Por. S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, Warszawa 1994, s. 624; zob. jednak już nieco inaczej S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. I, *Komentarz do art. 1-150*, Warszawa 2001, s. 429 oraz tamże w komentarzach do art. 8 k.s.h., art. 22 k.s.h., art. 31 k.s.h. zdecydowane stanowisko tego autora co do odrębności podmiotowej osobowych spółek handlowych z powołaniem najnowszej literatury przedmiotu; zob. też S. Gurgul, *Prawo upadłościowe i układowe. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 42-43.

<sup>6</sup> Dz.U. Nr 49, poz. 408.

W ustawie – Prawo działalności gospodarczej „nie mającym osobowości prawnej spółkom prawa handlowego” przyznano status przedsiębiorcy, zrównując je pod tym względem z osobami fizycznymi i prawnymi. Spółki te mogą we **własnym imieniu**, a nie we wspólnym imieniu, jak stanowił kodeks handlowy, podejmować i wykonywać działalność gospodarczą po uzyskaniu wpisu do rejestru przedsiębiorców (art. 2 ust. 2, art. 7 ustawy p.d.g.).

Podobnie przepisy kodeksu spółek handlowych, wprowadzone w życie również od dnia 1 stycznia 2001 r., pozwalają na przyjęcie tezy, że ustawodawca osobowym spółkom handlowym przyznał podmiotowość prawną i nadał status ułomnych (niepełnych) osób prawnych. Wystarczy wskazać przepis art. 8 k.s.h., zgodnie z którym osobowa spółka handlowa może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywaną. Należy tu zwłaszcza podkreślić wyrażoną *expressis verbis* zdolność prawnorzeczową spółki, co budziło wcześniej – na gruncie art. 81 k.h. – zasadnicze wątpliwości. Tak więc np. spółka jawna (a nie jej wspólnicy) jest wpisywana do księgi wieczystej jako właściciel nieruchomości, którą może nabyć we własnym imieniu.

Majątek osobowej spółki handlowej jest wyraźnie wyodrębniony od majątku wspólników i nie można już bronić zapatrywania, że stanowi on przedmiot ich współwłasności łącznej. Tym samym osobowe spółki handlowe stanowią odrębny w stosunku do wspólników podmiot prawa, występujący pod własną firmą w obrocie cywilnoprawnym<sup>7</sup>.

Nowelą z dnia 14 lutego 2003 r. ustawodawca wprowadził w kodeksie cywilnym obok osób fizycznych i prawnych nową, trzecią kategorię podmiotów prawa cywilnego, określaną jako ułomne (niepełne) osoby prawne (art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c.). Do ułomnych osób prawnych stosowane są odpowiednio przepisy o osobach prawnych. Nowelizacja ta w pełni potwierdza trafność zaprezentowanej wyżej interpretacji m.in. art. 8 k.s.h.

Wskazane uregulowania prawne, mające charakter fundamentalny dla statusu prawnego osobowej spółki handlowej, pozwalają na stwierdzenie, że obecnie spółki te niewątpliwie stanowią odrębny od samych wspólników podmiot prawa cywilnego. W konsekwencji nie nadają się *de lege*

---

<sup>7</sup> Osobnym zagadnieniem jest podmiotowość prawnopodatkowa.

*lata* do obrony przytoczone wyżej poglądy nawiązujące do doktryny II Rzeczypospolitej i utożsamiające w szczególności upadłość osobowej spółki handlowej z upadłością jej wspólników. Obecnie bowiem przesłanki upadłości powinny zostać stwierdzone niezależnie w odniesieniu do spółki oraz osobno wobec samych wspólników (wspólnika).

Należy więc uznać, że zamieszczenie w ustawie – Prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 8 stycznia 2003 r. odpowiednika art. 6 pr. upadł. 1934 r. nie tylko nie było konieczne, lecz stanowiłoby *superfluum* wobec wyraźnego przyznania osobowym spółkom handlowym podmiotowości prawnej. Tezę taką potwierdza również brzmienie art. 5 ust. 3 pkt 2, pkt 3 nowego prawa upadłościowego, który przewiduje stosowanie przepisów tej ustawy do wspólników osobowych spółek handlowych, ponoszących odpowiedzialność za zobowiązania spółki bez ograniczenia, całym swoim majątkiem oraz wspólników spółki partnerskiej. Tym samym ustawodawca wyraźnie rozróżnia upadłość spółki i jej wspólnika (wspólników) jako odrębnych podmiotów prawa<sup>8</sup>. W wypadku upadłości wspólników ustawodawca nakazuje traktować ich tak, jak przedsiębiorców w upadłości. Tej treści uregulowanie było konieczne, bowiem, jak wiadomo, legitymowanie się jedynie statusem wspólnika nie wystarcza do uznania go za przedsiębiorcę.

#### IV

Warto również rozważyć wspomniany już problem braku zarówno w kodeksie spółek handlowych, jak i nowym prawie upadłościowym uregulowania nawiązującego do brzmienia uchylonego art. 85 k.h. Zgodnie z tym przepisem, zasada, że za zobowiązania spółki jawnej odpowiada każdy wspólnik wobec wierzycieli bez ograniczenia całym swoim majątkiem, solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką obowiązywała także w razie upadłości spółki. Czy zatem znowu względy wykładni historycznej zasługują na szczególną uwagę i czy rzeczywiście zasadny jest wniosek, że niezamieszczenie w kodeksie spółek handlowych odpowiednika art. 85 k.h. oznacza, iż w razie upadłości spółki ustaje (wygasa) odpowiedzialność wspólników? Na tak postawione pytanie należy udzielić

---

<sup>8</sup> Por. Też J. Kruczałak-Jankowska, *op. cit.*, s. 33 i nast.

odpowiedzi negatywnej. Trafnie bowiem zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swego postanowienia z dnia 15 kwietnia 1966 r. I CZ 27/66, że „[s]kreślenie... przepisu nie musi oznaczać zamiaru ustawodawcy odstąpienia od powyższego uregulowania. Może ono również wskazywać na zbędność przepisu wobec zawarcia jego treści normatywnej w innych postanowieniach obowiązującego prawa”<sup>9</sup>.

Wydaje się, że materia normatywna objęta uchylonym przepisem art. 85 k.h. została w odniesieniu do omawianego tu zagadnienia w sposób pośredni uregulowana, zwłaszcza w przepisach przyznających osobowym spółkom handlowym status ułomnej (niepełnej) osoby prawnej (art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c., art. 8 k.s.h., art. 2 p.d.g.). Stwarzają one dostatecznie silną podstawę dla tezy o odrębności handlowej spółki osobowej i jej wspólników. Argumentację tę wzmacnia dodatkowo zasada solidarnej i subsydiarnej odpowiedzialności wspólników za jej zobowiązania (art. 22 k.s.h., art. 31 k.s.h.).

Odpowiedzialność solidarna nie jest zdefiniowana w kodeksie spółek handlowych, stąd znajduje zastosowanie w tym względzie art. 366 k.c. Oznacza ona, że kilku dłużników (*ad casum* wspólnicy i spółka) może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Jak widać, nie podważa zasada odpowiedzialności solidarnej odrębności tych podmiotów i w szczególności odrębności ich majątków, tzn. majątku spółki i majątków poszczególnych wspólników. Nadto upadłość jednego ze współdłużników solidarnych nie ma wpływu na sytuację prawną wierzyciela, który pomimo to zachowuje uprawnienie do żądania zaspokojenia od wszystkich dłużników solidarnych łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna.

Wszczęcie postępowania upadłościowego w stosunku do osobowej spółki handlowej może doprowadzić do ustalenia ustawowej przesłanki w postaci bezkutekności egzekucji z art. 31 § 1 k.s.h., co z kolei pociągnie za sobą możliwość żądania zaspokojenia bezpośrednio z majątku samych wspólników. Tak więc zasada subsydiarnej odpowiedzialności wspólni-

---

<sup>9</sup> OSN 1967, poz. 23; zob. też *Kodeks handlowy w orzecznictwie sądowym*, pod red. J. Strzępki, Warszawa 1997, s. 218.

ków również potwierdza odrębność podmiotową samej spółki i wspólników, bo jest to przecież odpowiedzialność za zaciągnięte przez spółkę zobowiązania (art. 8 k.s.h.), a więc wspólnicy odpowiadają za dług odrębnego podmiotu, jakim jest sama spółka (za cudzy dług). Warto nadmienić, że członkowie zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością także odpowiadają solidarnie i subsydiarnie za zobowiązania tej spółki (art. 299 k.s.h.), a przecież nie oznacza to jakiegokolwiek tożsamości podmiotowej ani majątkowej spółki i jej zarządu.

Zasadę odpowiedzialności subsydiarnej członków jednostki organizacyjnej legitymującej się zdolnością prawną przewiduje również nowy przepis art. 33<sup>1</sup> § 2 k.c. W odróżnieniu od regulacji kodeksu spółek handlowych (art. 22 k.s.h. w zw. z art. 31 § 1 k.s.h.) odpowiedzialność ta powstaje dopiero z chwilą, gdy jednostka organizacyjna stanie się niewypłacalna. Wprawdzie ustawodawca zastrzega dopuszczalność innej regulacji w przepisie odrębnym, jednakże w praktyce stosowanie tego przepisu do osobowych spółek handlowych może rodzić pewne wątpliwości. Dotychczas bowiem przyjmowano zgodnie, że wbrew użytej terminologii zasada odpowiedzialności subsydiarnej dotyczy w istocie odpowiedzialności (o której przesądza art. 22 k.s.h.), lecz ma znaczenie dopiero w postępowaniu egzekucyjnym (a właściwie postępowaniu klauzulowym)<sup>10</sup>. Wskazane zagadnienie, tu jedynie sygnalizowane, wymagałoby odrębnego opracowania.

Konkludując, należy stwierdzić, że wprawdzie w szczególności art. 22 k.s.h. i art. 31 k.s.h. nie przewidują *expressis verbis*, że zasada solidarnej i osobistej odpowiedzialności wspólnika obowiązuje także w razie upadłości spółki (tak jak stanowił uchylony art. 85 § 1 zd. 2 k.h.), niemniej omówiona już wyżej odrębność podmiotowa spółki i wspólników oraz wtórny (gwarancyjny) charakter ich odpowiedzialności za zobowiązania spółki przemawia za przyjęciem, że roszczenia wierzycieli spółki mogą być dochodzone wobec wspólników i zaspokojone z ich majątku osobistego również po ogłoszeniu upadłości osobowej spółki handlowej. Taki sam pogląd jeszcze na gruncie kodeksu handlowego z 1934 r. wyraził

---

<sup>10</sup> Zob. np. J. Naworski, [w:] *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółki osobowe*, Warszawa 2001, s. 122 i nast., a zwłaszcza s. 123-124.



S. Gurgul, dzielając w tym zakresie stanowisko K. Korzonka<sup>11</sup>, zaś już na gruncie kodeksu spółek handlowych np. S. Sołtysiński<sup>12</sup>.

Istotną rolę w sferze ochrony wierzycieli może odegrać wciąż chyba niedoceniany przepis art. 31 § 2 k.s.h. Zezwala on wierzycielom spółki jawnej na wytoczenie powództwa przeciwko wspólnikowi jeszcze zanim egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Wprawdzie zaspokojenie z majątku wspólnika nie jest jeszcze na tym etapie postępowania możliwe, niemniej nie ma przeszkód, aby wierzyciel wystąpił z wnioskiem o zabezpieczenie powództwa na majątku osobistym wybranego wspólnika (wspólników). W wypadku bezskuteczności egzekucji z majątku spółki, źródłem zaspokojenia stanie się dla wierzycieli majątek wspólnika. Nie ma więc *de lege lata* potrzeby wyraźnego statuowania osobnym przepisem (na wzór art. 85 k.h.) zasady odpowiedzialności solidarnej i subsydiarnej wspólników za zobowiązania spółki w razie jej upadłości, skoro obecnie są to niewątpliwie odrębne podmioty, przy czym upadłość spółki nie oznacza, jak już wskazywano, upadłości jej wspólników.

Regulację kodeksu spółek handlowych, prawa działalności gospodarczej i kodeksu cywilnego, wyznaczającą w istocie nowy status osobowej spółki handlowej jako ułamnej osoby prawnej oraz zasadę subsydiarnej odpowiedzialności jej wspólników, należy uznać w istocie za udaną. Działła ona skutecznie również w fazie upadłości spółki. Tym samym okazały się zbędne szczegółowe regulacje nawiązujące do art. 6 pr. upadł. lub art. 85 k.h., które stanowiłyby *superfluum*.

---

<sup>11</sup> S. Gurgul, *Prawo upadłościowe i układowe. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 43; K. Korzonek, *Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym*, Wrocław 1992, s. 17; zob. też wydane na gruncie ustawodawstwa rosyjskiego orzeczenie SN z dnia 12 lipca 1934 r. CI 790/34; *Kodeks handlowy w orzecznictwie sądowym*, pod red. J. Strzępki, Warszawa 1997, s. 89 i nast. co do „dodatkowej, pomocniczej odpowiedzialności wspólników spółki jawnej, powstającej dopiero z chwilą, gdy poszukiwanie z majątku samej spółki okaże się bezowocne”.

<sup>12</sup> S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwałka, *Kodeks spółek handlowych, t. I, Komentarz do art. 1-150*, Warszawa 2001, s. 426.